

odpowiedź Chrystusa była miażdżąca: „*Idź precz, szatanie, albowiem napisano: Panu, Swojemu Bogu kłaniać się będziesz i tylko Jemu służyć będziesz*“ (Mt. 4, 10). — Odstąpił szatan, poczęli przybliżać się ludzie. Zrazu wierzący, zdumieni nową prawdą, wdzięczni za uzdrowienia; potem — wśród zasłuchanej w naukę Chrystusową rzeszy, zaczęły wic się i zaciskać coraz to mocniej, coraz to chytrzej i coraz zgubniej macki olbrzymiego polipa: tajnej, sanhedrynowej, religijno-obyczajowej policji właściwego sprawcy Tragedii jerozolimskiej, Annasza.

Kraków

Ks. WŁADYSŁAW SMEREKA

**ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSZTUSA  
RĘKOJMIĄ NASZEGO ZMARTWYCHWSTANIA  
w świetle Listów św. Pawła**

**§ 1. 1 Kor 15,12—22**

12. Jeśli się naucza o Chrystusie, że zmartwychwstał, jakże mogą mówić niektórzy wśród was, że nie ma zmartwychwstania? 13. Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. 14. Jeśli zaś Chrystus nie zmartwychwstał, nie uzasadnione jest nauczanie nasze, daremna jest też wiara wasza. 15. Okazuje się, żeśmy fałszywymi świadkami Boga, ponieważ świadczylismy przeciwko Bogu, że wskrzesił Chrystusa, którego nie wzbudził, skoro umarli nie powstają z martwych. 16. Jeśli umarli nie powstają, (to) i Chrystus nie powstał. 17. Jeśli zaś Chrystus nie powstał, bezpodstawna jest wiara wasza i wciąż jeszcze jesteście w grzechach waszych. 18. Zatem i ci, którzy posnęli w Chrystusie, zginęli. 19. Jeśli więc w (tym) życiu tylko w Chrystusie pokładamy nadzieję, jesteście najbardziej ze wszystkich ludzi godni pożałowania. 20. Lecz właśnie Chrystus powstał z martwych jako pierwociny tych, którzy zasnęli. 21. Ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też zmartwychwstanie. 22. Jak bowiem w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożyją.

Po omówieniu licznych świadectw potwierdzających historyczność faktu zmartwychwstania Chrystusa<sup>1)</sup> przechodzi św. Paweł do odparcia zarzutów, które zaprzeczają zmartwychwstaniu ciał.

<sup>1)</sup> Por. mój artykuł: Historyczność zmartwychwstania Chrystusa w Listach św. Pawła. Ruch Bibl. i Liturg. 8 (1955) 306—327.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest jednak tak ściśle związane ze zmartwychwstaniem sprawiedliwych, że nie można zaprzeczyć jednemu nie negując drugiego. Św. Paweł nie tłumaczy nam bliżej, na czym owa jedność się zasadza. Możemy ją jednak uczynić sobie w przybliżeniu zrozumiałą w świetle teologii Apostoła o ciele mistycznym.

Przez Adama umarli wszyscy ludzie, a śmierć Adama jest naturalną konsekwencją jego grzechu i przechodzi na każdego z jego potomków. Przez Jezusa Chrystusa jako „drugiego Adama“ odkupiona ludzkość ma zmartwychwstać do nowego życia. Podobnie jak pierwsze, tak i drugie dotyka także każdego z jego potomków.

Zmartwychwstanie to dokonuje się najprzód w sposób duchowy przez chrzest; następnie ma się ono dokonać faktycznie na sądzie ostatecznym. Kto zatem uważa Chrystusa Pana za Głowę odkupionej ludzkości, ten implicite musi przyjąć ciało zmartwychwstanie <sup>2)</sup>).

Jeżeli zmartwychwstanie umarłych jest rzeczą niemożliwą, jeżeli sprzeciwia się ono wewnętrznie naturze ludzkiej, to należy wyciągnąć stąd logiczny wniosek, że Chrystus Pan jako postać historyczna w ogóle nie zmartwychwstał. A przecież sam wskazuje na zmartwychwstanie jako na dowód swego posłannictwa od Ojca <sup>3)</sup>). Skoro odrzucimy zmartwychwstanie, to tym samym upadnie fundament nauczania apostołskiego; nauczanie to zaś stanowiło kamień węgielny nowej religii: „*Jeśli zaś Chrystus nie zmartwychwstał, nie uzasadnione jest nauczanie nasze, bezpodstawna też wiara wasza*“ (w. 14), gdyż będzie ona wówczas zwyczajnym tylko kłamstwem. W konsekwencji bezpodstawna będzie i wiara wiernych, którzy naukę tę przyjmują jako pewną. Apostołowie zaś jako narzędzia w rękach Boga uważają się za prawdziwych zwiastunów jego objawienia. W przeciwnym bowiem wypadku byłiby tylko oszustami i wiarołomcami.

W argumentacji swej kładzie św. Paweł nacisk na kon-

---

<sup>2)</sup> Th. Simar, *Die Theologie des hl. Paulus*, Freiburg i. Br. 1883, s. 130 nn.; Rzym 5,6.

<sup>3)</sup> J 2,22; Mt 12,38.

sekwencje błędu, wypływające nie tyle dla głosicieli Ewangelii, ile raczej dla wiernych, którzy słowom ich uwierzyli: Wiara, odpuszczenie grzechów, oczekiwanie dóbr niebieskich jako nagrody, wszystko to byłoby tylko iluzją, mrzonką.

W dziele odkupienia nie odróżnia św. Paweł tajemnic męki i zmartwychwstania: można powiedzieć, że dla niego istnieje tylko jedna jedyna tajemnica o dwu aspektach: jednym czasowym, a drugim wiecznym; oba tłumaczą nam istotę zbawienia <sup>4)</sup>.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest wymownym świadectwem przyjęcia ofiary krzyża przez Ojca Niebieskiego; jest ono dowodem zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią, która jest karą za grzech. Chrystus przewyciężył grzech i stał się „*Duchem ożywającym*“ (1 Kor. 15, 45), zdolnym do udzielania swego własnego życia tym, którzy w Niego wierzą. Bez przyjęcia ofiary przez Ojca i triumfu Chrystusa nad grzechem krzyż stałby się bezskutecznym, a grzech zachowałby swoją moc; nie byłibyśmy otrzymali przebaczenia grzechów, ani my żyjący, ani ci, którzy umarli w Chrystusie pokładając w nim swoje nadzieje. Nadzieja więc zdobycia życia wiecznego byłaby tylko oszustwem; żylibyśmy tu na ziemi oczekując tego, co w rzeczywistości jest tylko uludą. Politowania godni między ludźmi, wyrzeklibyśmy się rajy na ziemi bez wynagrodzenia, nawet bez tych złudnych zadowolnień, jakich dostarczyć mogą przyjemności i bogactwa.

Lecz Chrystus rzeczywiście zmartwychwstał (w. 20). Razem ze zmartwychwstaniem Chrystusa zapewnione jest także zmartwychwstanie wiernych, i to nie tylko jako możliwe, lecz jako pewne.

Aby zrozumieć tę konieczną łączność dwóch zmartwychwstań, należy zwrócić uwagę na fakt, że Apostoł ma tu na myśli zmartwychwstanie jedynie *sprawiedliwych*, czyli tych, którzy zasnęli w stanie łaski w Jezusie Chrystusie.

Konieczność łączenia zmartwychwstania Chrystusa ze zmartwychwstaniem *sprawiedliwych* posiada swoją rację bytu w jedności Chrystusa ze swymi członkami, która to jedność

---

<sup>4)</sup> Rzym 4,25.

domaga się, aby ci, którzy byli złączeni ze swoją Głową za życia, mieli także udział w jej zmartwychwstaniu.

„Jeśli więc tylko w tym życiu w Chrystusie pokładamy nadzieję, jesteśmy najbardziej ze wszystkich ludzi godni pożalowania“ (w. 19) — bo nadzieja nasza w Jezusie Chrystusie nie odnosi się do życia przyszłego.

Wnioskiem logicznym tych negatywnych rozważań Apostoła będzie fakt, że szczęśliwsiymi wśród ludzi są ci, którzy kielich dóbr doczesnych piją do dna. W porównaniu z nimi chrześcijanie są rzeczywiście „nędzniejsi“, w rzeczywistości tymczasem jest inaczej: „*Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny tych, którzy zasnęli*“ (w. 20).

Wyrażenie *pierwociny*, „*aparchê*“, jest wśród egzegetów do dnia dzisiejszego dyskutowane. Na podstawie księgi Kapł. 23, 10 n. dowiadujemy się, że w święta wielkanocne składali Żydzi w Jerozolimie snop jęczmienia Jahwie jako *pierwociny*. Istniał wśród nich zwyczaj, a zarazem i przekonanie, że po *pierwocinach* nastąpi żniwo. W analogiczny sposób można by powiedzieć i o zmartwychwstaniu; skoro On zmartwychwstał jako *pierwociny*, to konsekwentnie i po nim nastąpi długi szereg tych, którzy na sposób Jemu podobny zmartwychwstaną do nowego życia.

Czy w naszym konkretnym wypadku miał św. Paweł tę właśnie analogię na myśli (Kapł 23, 10 n.), trudno odpowiedzieć<sup>5)</sup>.

W wierszach 21 i 22 tłumaczy nam św. Paweł stosunek zmartwychwstania Chrystusa do zmartwychwstania innych ludzi; jest on taki sam, jaki zachodzi między śmiercią Adama a śmiercią jego potomstwa: „*Ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też zmartwychwstanie*“ (w. 21). Św. Paweł podkreśla tu jedność natury z tymi, na których przechodzi śmierć względnie zmartwychwstanie.

Skoro przyczyną śmierci całej ludzkości był Adam, jako przedstawiciel i ojciec cielesny całego rodzaju ludzkiego, tak

<sup>5)</sup> F. G. Gutjahr, *Der erste Brief an die Korinther*, Graz 1922, s. 380; A. Bisping, *Erklärung des ersten Briefes an die Korinther*, Münster 1833, s. 285

też z woli Opatrzności bożej, Adam nowy, dawca nowego, nadprzyrodzonego życia miał stać się zwycięzcą śmierci i przyczyną ciała zmartwychwstania <sup>6)</sup>).

Powtórzony dwukrotnie w w. 22 termin „*pantes*“, wszyscy w każdym po szczególe wypadku posiada inne znaczenie. Raz jest zdeterminowany przez wyrażenie „*en tô Adam*“, drugi raz przez „*en tô Christô*“. *En tô Adam*, oznacza tu wszystkich ludzi, którzy drogą naturalnego rodzenia pochodzą od Adama i na skutek grzechu pierworodnego także umierają.

*En tô Christô* — oznacza tych, którzy przez Chrystusa do nowego zmartwychwstali życia, czyli *s p r a w i e d l i w y c h* <sup>7)</sup>).

Odnosnie terminu *en Christo* nie ma wśród egzegetów jednomyślności. Zgadniają się w tym, że jest to formuła charakterystyczna dla św. Pawła. Nie bez racji jest także przypuszczenie, że św. Paweł jest jej twórcą. Nasuwa się jednak pytanie istotne, co termin ten oznacza w myśli Pawłowej?

Zdaniem Deissmanna <sup>8)</sup> formuła Pawłowa „*in Christo*“ wyraża w charakterystyczny sposób łączność chrześcijanina z Chrystusem; pewnego rodzaju istnienie miejscowe w Chrystusie pneumatycznym. Według niego, formuła ta gdziekolwiek użyta w Listach św. Pawła, wyłącznie odnosi się do Chrystusa jako Głowy Ciała Mistycznego.

Hipoteza powyższa wydaje się jednak posiadać mało prawdopodobieństwa. Skoro termin „*in Christo*“ oznacza nasze istnienie w Chrystusie Pneumatycznym, to konsekwentnie trzeba by przyjąć także tożsamość terminu „*in Christo*“ oraz „*in spiritu*“. Idąc za Deissmannem nie byłoby istotnej różnicy między Chrystusem uwielbionym a Duchem świętym.

Vallisoletto <sup>9)</sup> opowiada się za znaczeniem lokalno-mistycznym terminu „*in Christo*“ w Listach Pawłowych.

<sup>6)</sup> Por. Thomas S., *In omnes Sancti Pauli Apostoli Epistolas commentaria*, Taurini 1929, s. 393; Rzym 5,12 nn.

<sup>7)</sup> M. Meinertz, *Theologie des Neuen Testamentes II*, Bonn 1950, s. 224.

<sup>8)</sup> A. Deissmann, *Die neutestamentliche Formen „in Christo Jesu“*, Marburg 1892, s. 2. 97 nn.

<sup>9)</sup> X. M. Vallisoletto, *In Christo Iesu*, art. w: *Verb Dni*, 13 (1933) 311 n.

Biorąc pod uwagę dane filologiczne Durrwell<sup>10)</sup> opowiada się za znaczeniem mistycznym tegoż terminu.

Z punktu widzenia filologicznego przyimek „en“ może być użyty w potrójnym znaczeniu: a) lokalnym, b) instrumentalnym, c) mistycznym.

Przyimka tego w żadnym wypadku nie można wyprowadzać z hebrajskiego „be“, względnie utożsamiać obydwu tych terminów.

Przyimek ten w znaczeniu lokalnym może wskazywać na miejsce, na którym coś się znajduje, względnie na którym coś się dzieje<sup>11)</sup>.

W sensie lokalnym może on jednak także służyć na oznaczenie okoliczności towarzyszących jakiemuś zjawisku<sup>12)</sup>.

W tym samym sensie może wskazywać i na przyczynę czegoś<sup>13)</sup>.

I wreszcie może służyć także na oznaczenie sposobu<sup>14)</sup>.

Nadto „en“ w połączeniu z określonym nazwiskiem jako forma cytatu oznacza albo dzieło określonej osoby, albo też wskazuje na cytat wyjęty z tegoż dzieła<sup>15)</sup>.

Po wtóre, w połączeniu osobowym może też wskazywać na ścisłą przynależność do pewnej posiadłości, na jej własność czy pierwszeństwo<sup>16)</sup>.

Nieraz lokalne „en“ w różnych miejscach Pisma św. przybiera znaczenie instrumentalne<sup>17)</sup>.

Wreszcie termin „in Christo“ może być użytym w sensie mistycznym, czyli wyrażać nasze zjednoczenie z Chrystusem jako Głową Ciała Mistycznego. W tym znaczeniu termin ten jest niewątpliwie użyty w 1 Kor 15, 18. 19.

Osobiście sędzę, że dla terminu „en Christo“ nie można usta-

<sup>10)</sup> F. X. Durrwell, La résurrection de Jésus, Paris 1950, s. 233 nn.

<sup>11)</sup> Np. Mt 2,1; 3,1; Dz Ap 5,42; 1 Tym 3,15; Mt 20,3; 5,25; 2 Kor. 3,3.

<sup>12)</sup> Np. Mt 25,31; 16,28.

<sup>13)</sup> Np. Mt 6,7; Rzym 2,23; 5,3.

<sup>14)</sup> Np. Łk 22,49; Mt 5,13.

<sup>15)</sup> Por. Mk 1,2; Rzym 9,25; 11,2.

<sup>16)</sup> Por. Mk 9,50; Rzym 9,17; 2 Kor 4,12.

<sup>17)</sup> Np. Zyd 11,18; Mk 3,22; Rzym 9,7; Mt 9,34; 12,27.

lić stałego znaczenia, które odnosiło by się do wszystkich miejsc znajdujących się u św. Pawła. Biorąc pod uwagę dane filologiczne<sup>18)</sup> należy w poszczególnych miejscach tłumaczyć w takim sensie, na jaki zezwala kontekst.

Św. Tomasz<sup>19)</sup> uważa jednak, że św. Paweł ma na uwadze wszystkich ludzi, tak dobrych jak i złych. Owszem, nawet sam termin *dzôopoiêthêsontai*, będą ożywieni, nie sprzeciwia się ujęciu Tomaszowemu. Większość jednak egzegetów w oparciu o kontekst wydaje się być zdania odmiennego: Wszyscy ci, którzy do Chrystusa należą przez duchowe odrodzenie, wszyscy ci, którzy należą do ludzkości usprawiedliwionej, ci zmartwychwstaną w łączności z Chrystusem uwielbionym<sup>20)</sup>. Zmartwychwstanie umarłych wynika więc ze zmartwychwstania Chrystusa, podobnie jak powszechność śmierci wynika ze śmierci Adama.

## § 2. Miejsca paralelne

Rzym 4, 17;

Rzym 6, 13;

2 Kor 1, 9;

2 Kor 4, 14;

Ponieważ w teorii Pawłowej zmartwychwstanie Chrystusa ściśle łączy się ze zmartwychwstaniem wiernych, dlatego też niektóre z omawianych miejsc paralelnych będą odnosiły się tak do zmartwychwstania Chrystusa, jak i do zmartwychwstania wiernych<sup>21)</sup>.

---

<sup>18)</sup> Por. art. A. Oepke w: Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament Kittela, II, s. 534 nn.; E. Preuschen, Vollständiges Griechisch-Deutsches Handwörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur, Giessen 1910, s. 378: Der Gebrauch des Präpositum ist so vielseitig, aber auch oft so verschrommen, dass es genaue Systematik unmöglich ist; W. Bauer, Wörterbuch zum Neuen Testament, Berlin 1952<sup>a</sup>, s. 467—473.

<sup>19)</sup> Dz. cyt., s. 393.

<sup>20)</sup> A. Bisping, dz. cyt., s. 286; F. G. Gutjahr, dz. cyt., s. 382; MacRory The Epistles of St. Paul to the Corinthians, Dublin 1935, s. 236; J. Huby, Saint Paul. Première Épitre aux Corinthiens, Paris 1946, s. 372

<sup>21)</sup> Por. 1 Kor 6,14; 15,12—22; Rzym 8,11; Filip 3,10; Kol 3,4.

**Rzym 4,17.**

Jednym z miejsc paralelnych, dotyczących zmartwychwstania ciała jest tekst zawarty w Liście do Rzymian 4,17 :

*„Jako napisane jest: Postanowiłem cię ojcem wielu narodów przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłych, i nazywa to, co nie jest, jak to, co jest“.*

Tekst należy rozpatrzyć na tle całego rozdziału. W rozdziale tym mówi św. Paweł o usprawiedliwieniu przez wiarę na przykładzie Abrahama. Abraham doznał względem Boga usprawiedliwienia nie ze względu na osobiste zasługi, czy też ze względu na skrupulatne przestrzeganie Zakonu, ale przez to, że uwierzył w obietnice Boga, że zaufał w moc Stwórcy.

Ten sam Bóg, przez którego usprawiedliwionym został Abraham, ożywia i umarłych. Ten sam więc skutek sprawi i nasza wiara w Chrystusa zmartwychwstałego.

W wierszu tym powołuje się św. Paweł w argumentacji swej na Boga, mającego moc wskrzeszenia umarłych. Czyni zaś to dlatego, iż Żydzi w szczególniejszy sposób mieli w poszanowaniu i czci tenże przymiot boży <sup>22)</sup>.

**Rzym 6,13.**

Inny tekst paralelny w Liście do Rzymian zawarty jest w rozdziale 6,13 :

*„Ani też nie wydawajcie członków ciała waszego grzechowi na oręż nieprawości, lecz oddajcie się Bogu, jako zmartwychwstali i żyjący, a członki wasze na oręż sprawiedliwości bożej“.*

Kiedy człowiek usprawiedliwionym został przez chrzest i rozpoczął nowe życie w Chrystusie, winien oddać się Bogu raz na zawsze. Członki ciała mają zaś stanowić oręż na wszelkie pokusy i trudności. Wierni mają chodzić jako zmartwychwstali i żyjący. Przez zmartwychwstanie należy tu oczywiście rozumieć zmartwychwstanie duchowe czyli obumarcie grzechowi i rozpoczęcie nowego życia w Jezusie Chrystusie.

**Rzym 1,9.**

Dalszy tekst paralelny mamy w 2 Kor 1,9 :

---

<sup>22)</sup> Por. 1 Sam 2,6; J 5,21.



„Ale sami w sobie znaleźliśmy wyrok śmierci, aby nie na sobie polegać, lecz na Bogu, który wskrzesza umarłych“.

Termin „eshêkamen“ znaleźliśmy — należy tłumaczyć w znaczeniu czasu przeszłego jako czyn dokonany, a którego skutki jeszcze trwają; wyrażenia tego nie można oddać przez aoryst słaby<sup>23)</sup>.

Ton Listu św. Pawła jest dość gwałtowny. Jakież mogły więc zaistnieć wypadki, które tak gwałtownie poruszyły duszę Pawłową? Kontekst dopuszcza jedno tylko tłumaczenie. Niewątpliwą jest rzeczą, że pewien wpływ miały wypadki w Azji, zanim jeszcze św. Paweł przeniósł się do Macedonii, skąd pisze swój List, ale nie chodzi tu o zwykłe udręki, jakie go w rozmaitych miejscowościach trapiły<sup>24)</sup>. Są one bowiem nieodłączne od pracy apostołskiej. Św. Paweł porusza tu problem śmierci i zmartwychwstania dlatego prawdopodobnie, iż od szeregu lat cierpi na jakąś chorobę bliżej nam nieznaną, która może jednak stać się zawsze powodem śmierci<sup>25)</sup>.

## 2 Kor 4,14.

I wreszcie jako ostatnie miejsce paralelne podaje nam św. Paweł tekst zawarty w liście 2 Kor 4,14 :

„Będąc przeświadczeni, że ten, który wzbudził Jezusa z martwych, wzbudzi i nas z Jezusem i postawi razem z wami“.

Termin „eidotes“ wiedząc — odnosi się oczywiście do podmiotu słowa „lalûmen“ głosimy.

Mało jasnym jest zwrot „syn hymin“ z wami — razem z wami. Przed „syn hymin“ należało by dodać dopełnienie „heautô“ obok siebie, względnie „autô“ przy sobie samym, albo też „Jesû“, który to rzeczownik opuścił św. Paweł, pozwalając sobie przez to na lekką nieściśłość gramatyczną.

Z wyżej przytoczonym miejscem paralelnym często porównuje się tekst z Listu do Filipian 1, 23. Niestety, mimo pewnej analogii, tekst w obydwu miejscach posiada różne znaczenie. W 2 Kor. 4, 14 mówi św. Paweł o zmartwychwstaniu w czasie pa-

<sup>23)</sup> E. B. Allo, *Séconde Épitre aux Corinthiens*, Paris 1937, s. 10.

<sup>24)</sup> Por. 2 Kor 7,5.

<sup>25)</sup> Allo, dz. cyt., s. 11.

ruzji, podczas gdy w Liście do Fil 1, 23 Apostoł stwierdza nadzieję połączenia się z Chrystusem zaraz po śmierci, co wskazywało by na pewne podobieństwo raczej z tekstem 2 Kor 5, 8.

Św. Paweł jest przekonany, że Chrystus Pan jest z nim wśród wszystkich trudności i że w ten sposób uczestniczy on w mocy życia bożego. To rozpoczęte zjednoczenie trwać będzie aż do skończenia wieków. Jego ciało umęczone, to „naczynie ziemskie“, będące zawsze w niebezpieczeństwie rozbicia stanie się kiedyś niepodległym namiętnościom i uwielbione w zmartwychwstaniu. W tym samym przekonaniu pragnie Apostoł utwierdzić i swych słuchaczy. I oni pewnego dnia będą zjednoczeni na zawsze z Jezusem.

Apostoł narodów pragnie uzbroić swych wiernych przeciw naturalnemu lękowi, spowodowanemu myślą o śmierci, co zresztą czyni w następnej perykopie <sup>26)</sup>.

Wszystkie przytoczone wyżej miejsca paralelne wskazują z jaką usilnością dąży św. Paweł do tego, aby przekonać wiernych o związku zmartwychwstania ciał ze zmartwychwstaniem Chrystusa, co zresztą stanowiło najgłębszą podstawę jego katechezy.

Kraków

Ks. LUDWIK STEFANIAK, C. M.

## **NAUKA ŚW. PAWŁA O ODKUPIENIU** w świetle najnowszych badań.

Określenie pojęcia odkupienia nie jest łatwe. Świadczy o tym brak dogmatycznej definicji Kościoła, rozbieżność wśród teologów zarówno dogmatystów jak biblistów. A jednak ze względu na ważność zagadnienia nie można ustawać w wysiłkach, by urobić jaknajdokładniejsze określenie odkupienia. Niniejszy artykuł jest krokiem w tym właśnie kierunku. Listy św. Pawła stanowią najbogatszy zbiór myśli objawionych na temat odkupienia. Apostoł narodów jest niewątpliwie pod tym względem „testis omni exceptione maior“. Tutaj postaram się o syntetyczne streszczenie badań biblistyki katolickiej zwłaszcza naj-

<sup>26)</sup> Allo, dz. cyt., s. 116.